

Neony, Rzeczywis?cie nienormalnie

Rzeczywiście nienormalnie
Masaż mózgu
Nie ma przebaczyć
Z nosem w chmurach gryziesz glebę
W przecenionych skórkach
Anioły lecą na ziemię

Znaki, cuda, przepowiednie
Liczysz, licząc na odmianę
Tak, to się kiedyś stanie
Jeszcze będziesz bohaterem
Jeszcze będziesz miał
Jeszcze będziesz miał
A Póki co, masz przejebane

Tam za rogiem stoi Twoje życie
Bełkotało coś pod nosem
Że nie dzwonisz, nie piszesz
Kazało Ci powiedzieć, że
Za Tobą tęskni, że
Zapomniało jak wyglądasz

Rzeczywiście nienormalnie
Ale co ja mogę na to poradzić?
Ciężko coś zmienić
Bo wiesz, może ja chciałbym
Ale to nie jest takie proste
Łatwo coś powiedzieć
Ale potem trzeba to zrobić

Zapierdala czas
Na tych samych strunach grasz
Fałszywe nuty rozbrzmiewają tu i tam
Nie jesteś kurwa Rademenes
Nie będziesz miał dziewięciu życ
Zakopałeś broń i wiesz co?
Trochę wstyd

Chyba dostałem słabe karty
Jeśli mógłbyś jeszcze raz
Byle nie było, zbyt dosłownie
Bo nie lubię tak
I chyba jestem zbyt zmęczony
Żeby spojrzeć sobie w twarz
Sam próbuję to ogarnąć
I nie rozumiem
Nie rozumiem